

UZASADNIENIE

| | | | |
|--|---------------|--------------|--|
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | IV Ka 139/24 | |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 1 | | |
| 1. CZĘŚĆ WSTĘPNA | | | |
| 1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji | | | |
| Wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 22 grudnia 2023 roku w sprawie II K 177/22 | | | |
| 1.2. Podmiot wnoszący apelację | | | |
| # oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego | | | |
| # oskarżyciel posiłkowy | | | |
| # oskarżyciel prywatny | | | |
| # obrońca | | | |
| # oskarżony albo skazany w sprawie | | | |

| | | | |
|--|--|------------|--|
| o wydanie wyroku łącznego | | | |
| # inny | | | |
| 1.3. Granice zaskarżenia | | | |
| 1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia | | | |
| # na korzyść # na niekorzyść | # w całości | | |
| # w części | # | co do winy | |
| # | co do kary | | |
| # | co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia | | |
| 1.1.2. Podniesione zarzuty | | | |
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji | | | |
| # | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego | | |

| | | |
|----------------------------|--|--|
| | <p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p> | |
| # | <p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p> | |
| # | <p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p> | |
| # | <p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p> | |
| # | <p>art. 439 k.p.k.</p> | |
| # | <p>brak zarzutów</p> | |
| <p>1.4. Wnioski</p> | | |

| | | | | |
|-----------------------|--|--|--------|-------------|
| # | uchylenie | # | zmiana | |
| 2. | Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy | | | |
| 1.5. | Ustalenie faktów | | | |
| 1.1.3. | Fakty uznane za udowodnione | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| 2.1.1.1. | | | | |
| 1.1.4. | Fakty uznane za nieudowodnione | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| 2.1.2.1. | | | | |
| 1.6. | Ocena dowodów | | | |
| 1.1.5. | Dowody będące podstawą ustalenia faktów | | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 | Dowód | Zwięźle o powodach uznania dowodu | | |
| | | | | |

| | | | |
|--|--|---|--|
| <p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p> | | | |
| <p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p> | <p>Dowód</p> | <p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p> | |
| | | | |
| <p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p> | | | |
| <p>Lp.</p> | <p>Zarzut</p> | | |
| <p>3.1.</p> | <p>Zarzut obrazy prawa procesowego, tj. art. 7 kpk poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodów i wynikający z tego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, że pies o którego chodzi w wyroku żył w momencie uderzenia nim i wkładania go do</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> | |

| | | | | |
|---|---|--|--|--|
| | <p>kosza przez oskarżonego oraz, że śmierć psa była wynikiem zachowania oskarżonego</p> | | | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p> | | | | |
| <p>Zarzuty obraży prawa procesowego i błędów w ustaleniach faktycznych są ze sobą ściśle powiązane, a wręcz tożsame (błędy w ustaleniach faktycznych mają wynikać z błędnej oceny odwołów i być ich konsekwencją), więc zostaną omówione łącznie.</p> <p>Zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz zarzuty błędnej oceny dowodów, nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena</p> | | | | |

materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całość ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta jest (a przynajmniej powinna być) im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne. W sprawie nie ma więc żadnych nieusuniętych wątpliwości, bo zostały one rozwiane w drodze rzetelnej i logicznej oceny dowodów. To, że apelant się z tą oceną nie zgadza, nie jest równoznaczne z sytuacją określoną w art. 5 § 2 kpk.

Przechodząc do konkretnych zarzutów, obrońca wybiórczo powołuje się na zeznania świadka J. G., który zeznając stwierdził, że nie może wykluczyć, czy pies już nie żył, gdy oskarżony go trzymał. Jednak świadek zeznał, że gdy pytał oskarżonego (którego znał osobiście) „co ty kur..zrobiłeś”, oskarżony w odpowiedzi „**tłumaczył się, że chciał dobić to ścierwo**” (k. 278). Następnie, gdy świadek zadzwonił na policję, oskarżony chciał go powstrzymać, zwracał się do niego używając pseudonimu świadka jako do kolegi z osiedla („Gaju, przecież to ja”) i ponownie tłumaczył się tym, że „**chciał go po prostu dobić, bo dogorywał**” (k. 278v). Zamienne jest, że świadek J. G. widział już końcowy etap zachowania oskarżonego – kiedy przed apteką znajdującą się przy skrzyżowaniu ulic (...) w R. „trzymał w obydwu rękach

małego psa ...
trzymając tego psa w
rękach uderzał nim
o kosz na śmieci,
mógł uderzyć nim co
najmniej 3 – krotnie
o ten kosz, następnie
trzymając nadal psa
w rękach wrzucił
tego psa do kosza, a
wrzucając do kosza
prawdopodobnie
jego łbem uderzył
o kosz” (k. 3).
Tymczasem z zeznań
innych świadków, a
także częściowo z
wyjaśnień samego
oskarżonego wynika,
że gehenna psa
zaczęła się
wcześniej,
oskarżony niósł
go wcześniej za
łeb, mijał inne
kosze, wyginał jego
ciało, wkładał mu
rękę do pyska.
Zmasakrowanie mu
czaszki poprzez
uderzenie o kosz
przy w/w aptece było
ostatnim akordem
tych tortur –
i to widział
świadek, a na jego
pytanie oskarżony
powiedział, że psa
dobijał bo
dogorywał. **Więc
ten pies jeszcze
wtedy żył** –
J. G. widział
jego dobijanie, które
zakończyło
poprzednie akty
przemocy
oskarżonego wobec
zwierzęcia.

Podobnie wybiórczo apelant podchodzi do zeznań A. G. cytując ten ich fragment z rozprawy, w którym świadek mówi, że nie wie, czy pies żył gdy oskarżony masakrował go przy w/w koszu przed apteką – ale pomija słowa świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym, a więc bezpośrednio po zdarzeniu, w których świadek zeznał „Moim zdaniem ten pies jeszcze żył. Widziałam, jak ten pies krwawił” (k. 23 v). Wyklucza to wersję oskarżonego, że znalazł martwego psa, podniósł go znacznie wcześniej, szedł nim mijając inne kosze, próbując go wyrzucić do innego kosza, ale że mu się truchło tam nie zmieściło, to poszedł dalej i tak doszedł do apteki. Przecież wówczas, skoro już przeszedł z truchłem martwego psa znaczny dystans, to świadek widząca go dopiero przed apteką nie zaobserwowałaby, że pies krwawi – bo martwe ciała nie krwawią i nie trzeba do stwierdzenia tego

oczywistego faktu
biegłego. Zwłaszcza,
że mówimy o
4 kilogramowym
piesku, którego
oskarżony – jak
kłamliwie twierdzi –
znalazł już martwego
i przez jakiś
czas niósł mijając
inne kosze na
śmieci. Zatem, gdy
świadek zobaczyła
ostatni fragment
zachowania
oskarżonego, a więc
tuż przed
zmasakrowaniem
czaszki psa przed
apteką, **pies
niesiony przez
oskarżonego za
kark jeszcze żył,
bo krwawił**, przy
czym był
nieprzytomny, bo się
nie ruszał i nie
wydawał dźwięków
– ale jego serce biło,
pompowało krew do
żył.

W dalszej części
zeznań świadek
A. G. powiedziała,
że po zatrzymaniu
oskarżonego zajrzała
do kosza, do którego
oskarżony wrzucił
ostatecznie psa i tam
też było bardzo dużo
krwi („gdy zajrzałam
to tego kosza była
tam mnóstwo krwi
z tego psa” k. 23
v). Istotne również
jest to, że oskarżony
miał zakrwawione
ubranie i dłonie, co
wynika z protokołu

ogłędzin jego osoby (k. 6-7), z zeznań świadków, a nawet z wyjaśnień oskarżonego.

Chybione są również zarzuty obrońcy co do oceny zeznań świadka K. B. (1). Obrońca cytuje fragment zeznań świadka z rozprawy, w których świadek powiedziała, że nie słyszała, aby pies wydawał jakieś odgłosy, ale pomija jej zeznania z postępowania przygotowawczego, w których powiedziała, że widziała oskarżonego niosącego tego psa dużo wcześniej niż świadkowie J. G. i A. G., a mianowicie gdy szedł ulicą (...) w R. od ulicy (...), potem przechodził na ulicę (...) i szedł w kierunku centrum (do apteki, przed którą psa zabił, ale tego fragmentu świadek już nie widziała). Gdy obserwowała oskarżonego, ten wyginał psem, wkładał mu rękę do pyska, potem do pyska włożył mu obie dłonie i grzebał w pysku zwierzęcia - - a pies w tym czasie w widoczny sposób krwawił

(„zatrzymał się i zaczął jedną ręką grzebać w pysku tego psa. **Z pyska psa leciała krew.** Później włożył jedną rękę a potem drugą w pysk psa i dalej szedł w kierunku apteki znajdującej się na rogu, a potem zniknął mi z psem z oczu” k. 20v; „zaczął mu grzebać w buzi, w jamie ustnej, jego ręce pokryły się krwią” k. 292). Zatem świadek widział wcześniejszy etap pastwienia się przez oskarżonego nad psem – pies wtedy żył, bo krwawił, gdy oskarżony dłońmi zadawał mu rany w pysku (o czym za chwilę). Żył też jeszcze chwilę później, bo przed apteką (kiedy świadek K. B. (1) straciła ich z oczu) oskarżony z psem pojawili się w polu widzenia świadka A. G., która też widziała, że pies jeszcze krwawi, a jeszcze później oskarżony powiedział świadkowi J. G., że pod apteką dopiero dobijał psa, bo wtedy już dogorywał. Co do manipulowania przez oskarżonego obiema dłońmi w pysku zwierzęcia,

to z orzeczenia weterynarza wynika, że oprócz obrażeń czaszki pies miał oderwaną wargę dolną od zuchwy (k. 16). Wtedy mogło pojawić się silne krwawienie. Natomiast fakt, że pies nie skomlał wynikał z utraty przez niego przytomności.

Co do świadka K. B. (2), to z cytowanych przez obrońcę słów świadka, że pies był bezwładny, gdy oskarżony niósł go za kark, nie oznacza, że już wówczas nie żył – był jedynie nieprzytomny.

Natomiast zeznania świadka potwierdzają, że oskarżony niósł psa przez znaczny odcinek drogi przez miasto, bo świadek zaobserwowała go na ulicy (...) w R. około godziny 17.00.

Oprócz w/w świadków obrońca zarzucił również bardzo ogólnikowo obrazę art. 7 kpk przy dokonywaniu oceny zeznań świadków W. C., B. H., M. K. i P. N. sformułował jednak co do oceny tych dowodów żadnych konkretnych zarzutów – zapewne

dlatego, że zeznania te w większości są dla oskarżonego i jego linii obrony wielce niekorzystne.

W szczególności z zeznań W. C. wynika nie tylko to, co zaobserwowali też J. G. i A. G. (a więc uderzanie głową psa o kosz przed apteką), ale również sposób zachowywania się oskarżonego, który **„zachowywał się jak sadysta i jakby był w szale, wyglądało tak, jakby ten pies mu zrobił coś”** (k. 34). Wyklucza to wersję oskarżonego, że zachowywał się spokojnie i z zamiłowaniem do porządku chciał jedynie wrzucić zwłoki psa do kosza.

W tym miejscu warto również przywołać zeznania właścicielki psa pokrzywdzonej B. L.. Zeznała ona, że pies opisany w wyroku uciekł jej z domu poprzedniego dnia wieczorem (tj. w dniu 18 października 2021 roku około 20.00). Co istotne, opisując jego zachowania zeznała „wobec dorosłych był bardzo nieufny. Nie podchodził,

szczególnie do mężczyzn. Czasami czekał na mężczyzn. Zdarzyło się, że podchodził i próbował ugryźć" (k. 139).

Zeznania B. H. nie dotyczą bezpośrednio inkryminowanego czynu, widziała ona dzień wcześniej zagryzionego psa, ale był to inny pies niż ten, o który chodzi w tej sprawie. Natomiast w dniu analizowanego zdarzenia między godziną 16.00 a 16.30 dwukrotnie przechodziła ulicą (...) w R. w miejscu, gdzie oskarżony rzekomo znalazł martwego psa i nie widziała tam ani martwego psa, ani śladów krwi (k. 82).

Zeznania funkcjonariuszy policji M. K. i Ł. O. wskazują na to, że oskarżony nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania. Tłumaczył swoje postępowanie, w tym grzebanie psu w pysku, w nedorzecznym sposób, a mianowicie tym, że interesuje się przyrodą i chciał

zobaczyć jak zwierzę
wygląda od środka
(k. 292). Oskarżony
miał zakrwawione
dłonie. Nikt tego
dnia nie zgłaszał
żadnego zdarzenia
drogowego
polegającego na
potrąceniu psa przez
samochód.

Obrońca w zarzucie
sformułowanym w
petitum apelacji
podniósł również
zarzut wadliwej
oceny protokołu
ogłędzin, protokołu
sekcji psa i
orzeczenia
weterynaryjnego.

Jednak nie rozwinął
tego tematu, ani
w dalszej części
zarzutów, ani w
uzasadnieniu
apelacji nie raczył
oświecić Sądu
odwoławczego, na
czym niby ta
wadliwa ocena tych
dowodów miałyby
polegać. Są to więc
zarzuty gołosłowne,
podniesione
bezrefleksyjnie
(obrońca zbiorczo
wymienił wszystkie
dowody powołane
w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku twierdząc,
że nie zgadza
się z ich oceną).
Sąd Okręgowy z
urzędu - w ramach
kompleksowej
kontroli instancyjnej
- nie odnalazł

żadnych uchybień w ocenie tych dowodów przez Sąd meriti. Protokół oględzin zarówno ciała oskarżonego, jak i kosza na śmieci, w którym były szczątki psa, został sporządzony rzetelnie i oddaje rzeczywistość, protokoły te i fakty z nich wynikające nie były kwestionowane przez oskarżonego i obrońcę. Podobnie jest z sekcją ciała psa, obrona nie kwestionowała opisanych w niej obrażeń. Natomiast co do orzeczenia weterynaryjnego, obronie zapewne nie podoba się stwierdzenie, że powstałe obrażenia nie były skutkiem wypadku komunikacyjnego – będzie to analizowane w dalszej części uzasadnienia, bo tożsame konkluzje zawiera opinia biegłego, co do której obrońca podniósł zarzuty.

Natomiast już w tym miejscu Sąd Okręgowy zaznaczy, że zarówno z tego orzeczenia lekarza weterynarii, jak i z późniejszej opinii biegłego wynika, że stężenie pośmiertne

ciała psa wskazuje, iż jego zgon nastąpił w dniu 19 października 2021 roku między godziną 16.00 a 18.00 (k. 16). Oskarżonego zabijającego psa pod apteką zauważono około godziny 17.00, a świadek B. H. przechodząca w miejscu rzekomego znalezienia przez oskarżonego psa była około godziny 16.30 i żadnego martwego psa tam nie widziała. Zestawienie tych faktów potwierdza, że pies umarł około godziny 17.00 – a więc wtedy, kiedy świadkowie widzieli, jak zabija go oskarżony.

Chybione są zarzuty co do oceny i wniosków wyciągniętych przez Sąd Rejonowy z opinii instytutu – (...) we W. Wydziału (...) (...)– Zakładu (...) (opinia pisemna k. 375-377, opinia pisemna uzupełniająca k. 398-401).

Już na wstępie Sąd Okręgowy zaznacza, że trudno byłoby w Polsce znaleźć instytucję o większym stopniu fachowości, zaufania i specjalizacji w

sprawach dotyczących obrażeń zwierząt. Sąd Rejonowy sięgnął po opinię najwyższej próby, a biegli z w/w instytucji cieszą się niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie wiedzy będąc w tym kierunku wybitnie wyspecjalizowani. Sama opinia (główna i uzupełniająca) wzbudza pełną aprobatę Sądu Okręgowego, została sporządzona fachowo, rzetelnie i logicznie. Sąd Rejonowy dobrze zrobił, że na niej się oparł. Zresztą obrońca nie kwestionuje tej opinii – tylko twierdzi, jakoby to Sąd meriti źle ją zinterpretował. W tym celu obrońca próbując to uzasadnić dopuścił się makiawelicznych zabiegów graniczących z manipulacją.

Przechodząc do konkretnego zarzutu apelanta – wyrwał on dwa zdania zawarte w opinii uzupełniającej z kontekstu (fragmentu większej rozbudowanej wypowiedzi) i raczył stwierdzić, jakoby

biegły z w/w instytucji stwierdził, iż nie da się ustalić, czy pies opisany w wyroku żył, czy był już martwy, gdy pastwił się nad nim oskarżony. W tym celu obrońca zacytował w apelacji następujący - jak wyżej wspomniano wyrwany z szerszej całości - fragment opinii uzupełniającej „ Różnicowanie charakteru opisanych obrażeń jest na tym etapie nie możliwe do wykonania. Gdyby zabezpieczono materiał do badań histopatologicznych byłoby możliwe wykazanie, które uszkodzenia powstały za życia psa, a które po jego śmierci, w tkankach, w których nie było już krążenia krwi”. Te dwa zdania zawarte są w opinii uzupełniającej na k. 400 akt. Jednak nie tak brzmi opinia biegłych, nie są to wnioski opinii. Te dwa zdania stanowią mały fragment zawartej w opinii uzupełniającej odpowiedzi na pytanie obrońcy, czy późniejsze zadawanie ciosów w głowę psa mogłyby zatrzeć i zniekształcić obraz

wcześniej istniejących obrażeń pochodzących z potrącenia przez pojazd. Odpowiadając na to biegły z w/w instytucji naukowej stwierdził, że na tak zadane pytanie „można tylko **częściowo, hipotetycznie** odpowiedzieć twierdząco. **Gdyby skutkiem wypadku były tylko zmiany w obrębie głowy**, to wykonane bezpośrednio po śmierci agresywne i siłowe działania względem zwłok psa (uderzenie głową martwego psa o twardy przedmiot) zatarłyby obraz zmian powstałych przeżyciowo.” Dalej padają dwa zdania zacytowane (wybiórczo) przez apelanta. Jednak bezpośrednio po tych zdaniach biegły konkluduje w następujący sposób: „Jednak jak wspomniano wyżej (we wcześniejszej części opinii – dopisek Sądu) uraz mechaniczny psa o masie 4 kg spowodowany uderzeniem przez jadący pojazd **miałby daleko dalej idące**

konsekwencje niż to uszkodzenie głowy (trzewio- i mózgowia).
Brak zmian w postaci otarć naskórka, wylewów krwi oraz złamań innych kości
przeczą tezie o śmierci wskutek potrącenia przez samochód i pośmiertnym spowodowaniu obrażeń opisanych w protokole sekcyjnym” (k. 400 – 401).

Analizując całość opinii (głównej i uzupełniającej) stwierdzić należy, że biegły wypowiadający się w imieniu w/w instytucji naukowej **kategorycznie wykluczył, aby śmierć psa nastąpiła na skutek potrącenia przez samochód, oraz kategorycznie wykluczył, aby obrażenia mózgowia zwierzęcia powstały pośmiertnie.**

Wskazał, że w przypadku potrącenia przez samochód jadący nawet z niewielką prędkością tak

drobne zwierzę (ważący 4 kg mały piesek) miałyby jeszcze inne obrażenia i ślady, chociażby otarcia (a w praktyce kolejne złamania innych kości), a niczego takiego nie stwierdzono w rzetelnie sporządzonej (co biegły z w/w instytucji podkreślił w głównej opinii) sekcji zwłok. Takich obrażeń i śladów nie stwierdzono - wszystkie obrażenia powstały na skutek wielokrotnego zadawania ciosów tępych narzędziem (np. uderzaniem głową zwierzęcia o kosh), ciosy padały wiele razy w jedno miejsce, nie było to jedno uderzenie przez samochód.

Natomiast fragment cytowany przez obrońcę dotyczył hipotetycznej sytuacji, w której nie byłoby żadnych danych na temat pozostałych obrażeń zwierzęcia - a więc gdyby nie poddano całego jego ciała sekcji, a jedynie dokonano oględzin głowy (względnie w jakimś makabrycznym wypadku zabezpieczono tylko

głowę). Wówczas, przy braku innych danych, nie dałoby się odróżnić obrażeń pośmiertnych głowy psa od obrażeń przeżyciowych bez badań histopatologicznych. Jednak w tej sprawie było inaczej, oględzinom i sekcji zwłok poddano całe ciało psa. Dało to materiał dowodowy pozwalający jednoznacznie wykluczyć wersję obrony i stwierdzić, że do zgonu psa nie doszło na skutek potrącenia przez samochód, tylko na skutek wielokrotnego zadawania mu ciosów w głowę, a obrażenia psa nie powstały pośmiertnie (a więc żył, gdy oskarżony go katował).

Sąd Okręgowy z urzędu zauważa (bo obrońca rzecz jasna pomija to milczeniem), jak dalece nielogiczne, labilne i wewnętrznie sprzeczne są wyjaśnienia oskarżonego.

Twierdził on, że znalazł martwego psa i chciał jego ciało wyrzucić do kosza – ale przecież po pierwsze, sam

wyjaśnił, że po drodze do apteki mijał inne kosze i do nich truchła psa nie wyrzucił („widziałem ten kosz, ale nie próbowałem wrzucić tego psa do tego kosza” k. 42), nie potrafił wytłumaczyć dlaczego tego nie uczynił, tylko paradował po mieście niosąc rzekomo martwego psa. Po drugie, skoro pies był martwy, a oskarżony chciał jedynie usunąć z ulicy jego ciało, to po co wielokrotnie uderzał jego głową o kosz rozbijając jego czaszkę w drobny mak ? – tego też nie potrafił wyjaśnić, w pierwszych wyjaśnieniach kłamliwie zaprzeczając, że uderzał ciałem psa o kosz (k. 42) – jest to sprzeczne z zeznaniami naocznych świadków. W kolejnych wyjaśnieniach już nie wykluczał, że uderzał kilkakrotnie ciałem psa o kosz – tłumacząc absurdalnie, że czynił to aby pies zmieścił się do kosza (k. 103 v). Nie wyjaśnił logicznie, czemu rozwierał pysk psa i grzebał

mu w nim (widzieli to w/w świadkowie, stwierdzono w sekcji ciała psa oderwanie wargi od dziąsła) – jego tłumaczenie przedstawione policjantom, że interesuje się przyrodą i chciał zajrzeć do jego wnętrza, jest absurdalne.

Odpowiedzi na tę niedorzeczność nie dostarcza opinia psychiatryczna o oskarżonym – poza uzależnieniem od alkoholu nie stwierdzono u niego żadnej choroby psychicznej, upośledzenia ani innego zakłócenia czynności psychicznych (k. 208). Wyjaśniał, że gdy znalazł psa z pyska leciała mu krew – co nie byłoby możliwe, gdyby pies był martwy. Wyjaśniał, jakoby J. G. mówił, że pies był nieżywy, podczas gdy świadek J. G. wiarygodnie zeznał, że oskarżony mówił mu, że psa dobijał przed apteką uderzając jego głową o kosz, a pies wcale nie był martwy, tylko według słów oskarżonego „dogorywał”. W pierwszych wyjaśnieniach powiedział, że nie

widział, aby ten pies był potracony przez samochód (k. 42), za to już w kolejnych lansował wersję, że znalazł psa potraconego przez samochód (k. 103v). Konkludując – są to wyjaśnienia niewiarygodne, wręcz niedorzeczne, Sąd Rejonowy dobrze zrobił, że się na nich nie opierał.

Zatem rekapitulując powyższe rozważania, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony działając ze szczególnym okrucieństwem zabił psa wskazanego w wyroku, wskazują na to:

- zasady logiki (oskarżony nie wyrzucał ciała psa do mijanych koszy, tylko niósł go przez miasto, rozdzierał mu pysk powodując krwawienie psa, uderzał wielokrotnie jego głową o twarde przedmioty) - gdyby chciał wyrzucić truchło psa,

zrobiłby to do najbliższego kosza, a ten ominął, poza tym nie pastwiłby się nad ciałem martwego zwierzęcia;

- zeznania świadków widzących przejawy życia psa, w szczególności jego krwawienie (A. G., K. B. (1));
- zeznania świadka J. G., któremu oskarżony wprost przyznał, że przed apteką pies jeszcze żył, aczkolwiek „dogorywał” po tym, jak „zaopiekował się nim” oskarżony;
- niedorzeczność i absurdalność wyjaśnień oskarżonego;
- opinia instytutu – (...) we W. Wydziału (...) (...) – Zakładu (...).

Tym samym zarzuty apelanta, jakoby nie było dowodów na to, że w czasie noszenia psa

| | | | | |
|---|--|---|--|--|
| <p>przez oskarżonego zwierzę jeszcze żyło, a zatem, jakoby nie było dowodów na wykluczenie wersji okraszonego i dowodów na jego sprawstwo, są chybione.</p> <p>Kompleksowa i logiczna ocena całokształtu dowodów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżony działając ze szczególnym okrucieństwem zabił psa w sposób opisany w wyroku.</p> | | | | |
| <p>Wniosek</p> | | | | |
| <p>Wniosek o uniewinnienie.</p> | <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> | | | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | | | | |
| <p>Wniosek nie jest zasadny, co było powyżej omówione.</p> | | | | |
| <p>3.2.</p> | <p>Zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie możliwości finansowych oskarżonego, co</p> | <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> | | |

| | | | | |
|---|---|--|--|--|
| | <p>doprowadziło do orzeczenia zbyt surowej kary pozbawienia wolności i niezasadnego obciążenia oskarżonego kosztami procesu, a także orzeczenie zbyt wysokich nawiązek.</p> | | | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p> | | | | |
| <p>Zarzuty są chybione.</p> <p>Co do kary pozbawienia wolności, to w tej sprawie nastąpił zbieg dwóch okoliczności nadzwyczajnie zaostrzających karę – oskarżony działał w warunkach recydywy podstawowej z art. 64 § 1 kk, a jego występki miały charakter chuligański, co powoduje zastosowanie art. 57 a § 1 kk. Oskarżony zabił psa działając ze szczególnym okrucieństwem, uczynił to zaledwie 9 miesięcy po odbyciu kary pozbawienia wolności za inne (w tym podobne) przestępstwa (opuścił zakład</p> | | | | |

karny w dniu 13 stycznia 2021 roku, a inkryminowany czyn popełnił w dniu 19 października 2021 roku). W związku z treścią art. 64 § 1 kk i art. 57 a § 1 kk granice kary pozbawienia wolności Sąd Rejonowy miał wyznaczone w przedziale od 5 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy. W tym stanie rzeczy orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat jest sprawiedliwe i adekwatne do stopnia winy oskarżonego i do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, oraz uwzględnia jego postawę, cechy osobowościowe i uprzednią karalność. Oskarżony nic nie robi sobie z kolejnych wyroków, działał brutalnie, sadystycznie, na oczach przechodniów okazując jawne lekceważenie dla porządku prawnego. Dlatego należy mu się surowa kara – ta orzeczona w przedmiotowej sprawie przez Sąd Rejonowy nie nosi

cech rażącej niewspółmierności.

Co do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych zakresie możliwości finansowych oskarżonego – oskarżony to młody, zaledwie 35 – letni, zdrowy mężczyzna. Poza alkoholizmem nie jest dotknięty żadnymi schorzeniami, a nic tak dobrze nie robi na cięgoty do alkoholu jak ciężka praca. Oskarżony jest do niej zdolny, wszak sam deklarował, że utrzymywał się z prac dorywczych w branży budowlanej(k. 103). Zatem jest to człowiek o dużych możliwościach zarobkowych. Dlatego, choć obecnie – na skutek własnych wyborów życiowych - odbywa karę pozbawienia wolności i będzie ją odbywał również w tej sprawie, w przyszłości może osiągnąć dochody pozwalające mu na uiszczenie kosztów sądowych oraz na zapłacenie nawiązek orzeczonych w niniejszej sprawie.

Wniosek

| | | | |
|--|---|--|--|
| <p>Wniosek o złagodzenie kary pozbawienia wolności do 6 miesięcy, obniżenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonej do 1000 zł, nieorzekanie nawiązki na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt oraz nieobciążanie oskarżonego kosztami procesu.</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> | | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | | | |
| <p>Wnioski są bezzasadne, co było powyżej omawiane. Ponadto wniosek o nieorzekanie nawiązki na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt urąga prawu karnemu materialnemu, bo zgodnie z art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt w analizowanej sprawie orzeczenie nawiązki na cel związany z ochroną zwierząt jest obligatoryjne.</p> | | | |
| <p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</p> | | | |

| | | |
|---|-----------------------------|--|
| UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU | | |
| 4.1. | | |
| Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności | | |
| ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO | | |
| 5. | | |
| 1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji | | |
| 5.1.1. | Przedmiot utrzymania w mocy | |
| Wyrok i zawarte w nim rozstrzygnięcia. | | |
| Zwiąże o powodach utrzymania w mocy | | |
| Było to omawiane. | | |
| 1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji | | |
| 5.2.1. | Przedmiot i zakres zmiany | |
| Zwiąże o powodach zmiany | | |
| | | |

| | | | |
|--|--|-----------------------|--|
| 1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i> | | | |
| 1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i> | | | |
| 5.3.1.1.1. | | # art. 439 k.p.k. | |
| Zwiąże o powodach uchylenia | | | |
| | | | |
| 5.3.1.2.1. | Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości | # art. 437 § 2 k.p.k. | |
| Zwiąże o powodach uchylenia | | | |
| | | | |
| 5.3.1.3.1. | Konieczność umorzenia postępowania | # art. 437 § 2 k.p.k. | |
| Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia | | | |
| | | | |
| 5.3.1.4.1. | | # art. 454 § 1 k.p.k. | |
| Zwiąże o powodach uchylenia | | | |
| | | | |

| | | |
|--|---|--|
| <p>1.1.8. Zapatriwania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</p> | | |
| <p>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</p> | | |
| <p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p> | <p>Przytoczyć okoliczności</p> | |
| <p>6. Koszty Procesu</p> | | |
| <p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p> | <p>Przytoczyć okoliczności</p> | |
| <p>2</p> | <p>Na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze, na które złożył się ryczałt za doręczenia w kwocie 20 zł, oraz opłatę za drugą instancję. Koszty te nie są wysokie i oskarżony jest je w stanie ponieść bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania swojej osoby. Jest młodym 35 – letnim,</p> | |

zdrowym mężczyzną. To, że obecnie odbywa karę pozbawienia wolności i że będzie odbywał karę orzeczoną w tej sprawie nie oznacza, że nie może osiągać dochodu i uzyskać majątku, nawet jeżeli nie teraz, to po odzyskaniu wolności. Jeżeli młody zdrowy mężczyzna mający – tak jak oskarżony – duże możliwości zarobkowe, decyduje się na popełnianie przestępstw w wyniku czego spędza wiele lat swojej młodości za przysłowiowymi kratami, to nie jest to jeszcze powód, aby zwalniać go od kosztów procesu, które sam przez swój czyn wygenerował. Oskarżony jest zdolny do ciężkiej i sumiennej pracy – przecież sam deklarował, że pracował w branży budowlanej zarabiając 150 zł dziennie (k. 103). Zatem jeżeli po opuszczeniu zakładu karnego z równym zapałem jak do popełniania przestępstw weźmie się za pracę zarobkową, będzie w stanie pokryć te niewysokie koszty

| | | |
|------------------|-----------------------------------|--|
| | postępowania, choćby w ratach. | |
| 7. PODPIS | | |
| | | |

| | | | |
|--|--|------------|--|
| 1.11. Granice zaskarżenia | | | |
| Kolejny numer załącznika | 1 | | |
| Podmiot wnoszący apelację | obrońca | | |
| Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja | skazanie, kara | | |
| 0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia | | | |
| # na korzyść # na niekorzyść | # w całości | | |
| # w części | # | co do winy | |
| # | co do kary | | |
| # | co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia | | |
| 0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty | | | |
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji | | | |

| | | |
|-------------------------|---|--|
| # | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu | |
| # | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka | |
| # | art. 439 k.p.k. | |
| # | brak zarzutów | |
| 0.1.1.4. Wnioski | | |

| | | | |
|---|-----------|---|--------|
| # | uchylenie | # | zmiana |
|---|-----------|---|--------|